

Sygn. akt VI A Ca 126/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Barbara Godlewska – Michalak

Sędzia SA – Anna Orłowska

Sędzia SO (del.) – Jadwiga Smołucha (spr.)

Protokolant: – sekr. sąd. Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Najwyższą Izbę Kontroli zastępowaną przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 listopada 2013 r.

sygn. akt IV C 837/11

uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn.. akt VI A Ca 126/14

## UZASADNIENIE

W pozwie, złożonym 27 czerwca 2011 r., (...) S.A. wniosła o:

1. zobowiązanie pozwanego Skarbu Państwa – Najwyższej Izby Kontroli do złożenia oświadczenia, opublikowanego na stronie internetowej (...), w terminie 3 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie, o następującej treści:

„Skarb Państwa przeprasza (...) S.A. ( (...)) za rozpowszechnianie przez Najwyższą Izbę Kontroli (NIK) nieprawdziwych informacji, jakoby Oddział (...) podejmował niegospodarne i niecelowe działania, które doprowadziły do zawarcia na rzekomo niekorzystnych warunkach ugody z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w wyniku której (...) miała zrezygnować z dochodzenia odszkodowania w kwocie 7.057.900 zł z tytułu bezumownego korzystania przez tę spółkę z powierzchni użytkowych na Dworcu (...).

Skarb Państwa oświadcza, że wnioski i oceny NIK dotyczące ww. ugody i okoliczności jej zawarcia w pkt. 5 wystąpienia pokontrolnego z dnia 17 marca 2011 r. (nr (...)) oraz w pkt. 3.1 wystąpienia pokontrolnego z dnia 13 maja 2011 r. (nr (...)) są wynikiem błędnych, nieuzasadnionych i subiektywnych przekonań osób sporządzających przedmiotowe wystąpienia pokontrolne i nie znajdują żadnego potwierdzenia tak w stanie faktycznym, jak i w merytorycznych aspektach przedmiotowej sprawy.”

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o odrzucenie pozwu, a w przypadku nieuwzględnienia powyższego wniosku, o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z 8 maja 2012 roku Sąd Okręgowy oddalił zarzut strony pozwanej co do niedopuszczalności drogi sądowej, którego uwzględnienie uzasadniałoby odrzucenie pozwu. Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie pozwanego na powyższe postanowienie.

Wyrokiem z 27 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 360 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych.

Na podstawie umowy z 30 grudnia 1996 roku powód (...) S.A. (dalej (...)) wynajął spółce (...) powierzchnię na dworcu (...). Umowa została podpisana na czas określony 8 lat od dnia jej podpisania. Po upływie 8 lat, pomimo wygaśnięcia umowy, (...) nadal zajmował wynajętą wcześniej powierzchnię. (...) wystąpił z pozwem o zobowiązanie (...) do złożenia oświadczenia woli o przedłużeniu obowiązywania umowy najmu z 30 grudnia 1996 roku. Powództwo zostało oddalone prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 sierpnia 2009 roku (sygn. akt I ACa 127/09). 1 kwietnia 2008 roku (...) skierowało pozew przeciwko (...) o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z zajmowanej powierzchni. Wysokość żądania pozwu wynikała z wyceny stawki czynszu na dworcu (...), sporządzonej na zlecenie powoda przez rzeczoznawcę majątkowego R. K.. Zgodnie z powyższą wyceną, miesięczna wartość czynszu powinna wynosić 230.701,30 zł. W toku postępowania sąd dwukrotnie dopuścił dowód z opinii biegłego w celu wyliczenia wartości czynszu za sporną powierzchnię. Zgodnie z pierwszą opinią, biegłego M. S. miesięczna wartość czynszu za powierzchnię użytkowaną przez (...) powinna wynieść 49.458 zł. W opinii drugiego biegłego, Z. S., miesięczna wartość czynszu została wyceniona na kwotę 77.000 zł. W międzyczasie (...) został wezwany do opuszczenia i opróżnienia przedmiotowej powierzchni. Po bezskutecznym wezwaniu, 12 marca 2010 roku (...) złożyło pozew przeciwko (...) o eksmisję. (...) przedstawił (...) propozycję zawarcia ugody, w której zaproponował zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z powierzchni dworca według stawki wyliczonej przez biegłego M. S., to jest 50.000 zł miesięcznie. Ponadto zaproponował uznanie powództwa o eksmisję. Po przeanalizowaniu przez powoda propozycji ugody, 31 maja 2010 roku strony zawarły ugodę, na mocy której kwota miesięcznego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z powierzchni dworca (...) została ustalona na kwotę 50.000 zł. Dodatkowo (...) zobowiązał się uznać powództwo (...) w toczącym się postępowaniu eksmisyjnym. W okresie od października do grudnia 2010 roku kontrolerzy Najwyższej Izby Kontroli (dalej NIK) przeprowadzili kontrolę w (...) oraz w Oddziale (...). Kontrole te dotyczyły prawidłowości wykorzystywania nieruchomości kolejowych na cele komercyjne, niezwiązane z prowadzeniem ruchu kolejowego w latach 2009-2010. Kontrola zakończyła się sporządzeniem protokołów. Warunki ugody zawartej między (...) a (...) zostały zakwestionowane przez kontrolerów NIK. W wystąpieniu pokontrolnym z 17 marca 2011 roku wskazano, że ugoda sądowa z (...) „została zawarta na niekorzystnych warunkach, zaakceptowanych przez Zarząd (...) S.A., w wyniku której Oddział zrezygnował z dochodzenia odszkodowania w wysokości 7.057,9 tys. zł, z tytułu bezumownego korzystania przez tę spółkę z powierzchni użytkowych na dworcu (...)”, działania (...) w tym zakresie zostały ocenione jako „niegospodarne i niecelowe”. Pismem z 31 marca 2011 roku (...) zakwestionowało ustalenia i wnioski NIK-u, prezentując swoje stanowisko. Na mocy uchwały z 28 kwietnia 2011 roku Komisja Odwoławcza NIK nie uwzględniła zastrzeżeń (...) zgłoszonych do wystąpienia pokontrolnego w zakresie oceny warunków zawartej z (...) ugody. Postanowieniem z 30 maja 2011 roku Wiceprezes NIK zatwierdził powyższą uchwałę, przez co stała się

ona ostateczna. W wystąpieniu pokontrolnym z 13 maja 2011 roku, ponownie dokonano negatywnej dla (...) analizy sytuacji między (...) a (...) Powód pismem z 24 maja 2011 roku wniósł zastrzeżenia również do powyższego wystąpienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów. Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda w pozwie, bowiem w ocenie sądu pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwolił na ustalenie okoliczności faktycznych w sposób wystarczający, natomiast w szerszym zakresie nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, gdyż sąd nie badał zasadności opinii sporządzonej przez NIK. W ocenie Sądu Okręgowego stan faktyczny w niniejszej sprawie był bezsporny między stronami, spór natomiast dotyczył oceny prawnej tego stanu faktycznego.

Biorąc po uwagę powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszym postępowaniu pozwany skutecznie wykazał, iż została wyłączona bezprawność jego działania, stanowiąca przesłankę roszczeń opartych na art. 24 k.c. Ustalenie czy doszło do naruszenia dóbr osobistych wymaga wskazania w pierwszej kolejności istnienia dobra osobistego, następnie jego naruszenia i bezprawności działania sprawcy. W ocenie Sądu Okręgowego, przypisanie powodowi niegospodarnych działań, niewątpliwie mogło naruszyć jego dobra osobiste w postaci dobrego imienia, a ochrona przysługuje zarówno w przypadku naruszenia dobra osobistego jak i w przypadku samego zagrożenia dobra. Jednakże, z przepisów kodeksu cywilnego jednoznacznie wynika, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym, przy czym istnieje domniemanie bezprawności naruszeń dotyczących dóbr osobistych. Przesłanka bezprawności działania jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony o charakterze niemajątkowym i jest ona ujmowana w prawie cywilnym szeroko. Przyjmuje się mianowicie, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego. Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Kto zatem twierdzi, że naruszono jego dobro osobiste, nie musi wykazywać bezprawności. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych, według zasad sformułowanych w orzecznictwie oraz piśmiennictwie prawniczym, na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w celu ochrony społecznie uzasadnionego interesu. Oceniając, czy w konkretnym przypadku działanie naruszające dobro osobiste innej osoby miało charakter bezprawny, należy uwzględnić szereg czynników poza samymi sformułowaniami naruszającymi dobra osobiste, w tym kontekst całej sytuacji. Bowiem dokonywanie oceny treści przedstawionych przez pozwanego na temat powoda, w oderwaniu od całej sytuacji, byłoby niewłaściwe. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany działał w sposób standardowy i nie można mu przypisać żadnego działania powodującego bezprawne naruszenie dóbr osobistych powoda. Samo niezadowolenie powoda z opinii wydanej przez pozwanego, nie świadczy o bezprawności tego działania. W sytuacji kiedy obowiązujące przepisy prawa przewidują określone procedury, lub nadają pewnym organom lub podmiotom określone kompetencje, to działanie w ich ramach z reguły nie jest bezprawne. Może być ocenione jako bezprawne jedynie w przypadku wyraźnego i poważnego naruszenia przepisów, poprzez wykroczenie poza cel i zakres postępowania lub poprzez wyrażenie ocen czy użycie sformułowań nieuzasadnionych, nazbyt dosadnych i niekoniecznych ze względu na przedmiot postępowania. Dla stwierdzenia bądź uchylenia bezprawności działania pozwanego niezbędne było ustalenie czy istniały przesłanki do sformułowania takiej oceny działań powoda, jaka została podana w wystąpieniu pokontrolnym oraz czy forma oceny nie wykracza poza przyjęte zasady, nie zawiera sformułowań uwłaczających powodowi, obraźliwych bądź zniesławiających. W ocenie Sądu Okręgowego, postępowanie NIK było prowadzone w związku z jego działalnością i w ramach porządku prawnego, zgodnie z ustawą z 23 grudnia 1994 roku o Najwyższej Izbie Kontroli. Kontrolerzy przedstawiali swoją opinię w sprawie, operując słownictwem wyważonym, uzasadniając szczegółowo swoje twierdzenia i konkretne zarzuty. O bezprawności działania można mówić wówczas, gdy nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających określone działanie, natomiast w przedmiotowej sprawie działanie pozwanego nie było bezprawne, gdyż znajdowało oparcie w ustawie. Jakkolwiek zawarte w wypowiedziach pozwanego sformułowania, odnoszące się do osoby powoda, przedstawiają go w negatywnym świetle, nie stanowi to bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda. Natomiast, prowadzone przed sądem powszechnym postępowanie o ochronę dóbr osobistych nie może służyć realizacji celu w postaci podważenia zasadności opinii wydanej przez NIK, skoro skutku tego powód nie mógł osiągnąć w ramach postępowania przewidzianego ustawą o NIK. Dopuszczenie badania tych kwestii przez sąd w sprawie o naruszenie dóbr osobistych prowadziłyby do pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę

trybu postępowania i oddziaływania NIK-u. Prawdziwość informacji podanych przez NIK weryfikowała komisja odwoławcza, bowiem kwestia ta wykracza poza kognicję sądu orzekającego w sprawie niniejszej. W szczególności sąd nie może oczyścić powoda z zarzutu niegospodarności, albowiem w ramach postępowania cywilnego bada jedynie, czy na skutek określonego działania pozwanego doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda. Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że działania pozwanego były zgodne z prawem i uzasadnione. Analiza materiału dowodowego nie pozwoliła Sądowi Okręgowemu na stwierdzenie jakiegokolwiek bezprawnego uchybienia po stronie pozwanego w tej mierze. Sąd Okręgowy orzekając w niniejszej sprawie, nie ustalał czy zawarta w raporcie NIK ocena działalności pozwanego (...) była słuszna czy nie, albowiem w jego ocenie, nawet gdyby uznał, że ocena ta była nieprawidłowa, to i tak tylko na tej podstawie nie miałby podstaw do stwierdzenia, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. NIK jak każda instytucja państwowa, podobnie zresztą jak sąd, ma prawo do swobodnej oceny określonego stanu faktycznego. Błędna ocena tego stanu, jeżeli nie jest w sposób jednoznacznie i oczywiście błędna, dokonana zgodnie z prawem przewidzianą procedurą, nie narusza niczyich dóbr osobistych. W ocenie Sądu Okręgowego można z oceną NIK polemizować, nie oznacza to, że ocena ta narusza dobra osobiste powoda. Ocena ta nie przeskoczyła bowiem swobodnej oceny dowodów. Pojęcie dóbr osobistych jest pojęciem szerokim, jednak nie można posługiwać się tym pojęciem bez żadnego ograniczenia.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona powodowa, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1.1. art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 2 § 1 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i niezasadne przyjęcie, że uprawnienia kontrolne Najwyższej Izby Kontroli, określone w ustawie z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli, stanowią przesłankę automatycznie eliminującą możliwość uznania za bezprawne ocen i zarzutów NIK, sformułowanych pod adresem kontrolowanych podmiotów, co w rezultacie wyklucza możliwość uwzględnienia powództwa o ochronę dóbr osobistych przeciwko Skarbowi Państwa – NIK w jakiegokolwiek sprawie i pozostaje w sprzeczności z przyjętą przez sąd pierwszej instancji (za Sądem Apelacyjnym w Warszawie) dopuszczalnością drogi sądowej w sprawie, czyniąc uprawnienie powoda fikcyjnym;

1.2. art. 28 ust. 1 w zw. z art. 5 ustawy o NIK, poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na niezasadnym przyjęciu, że NIK ma pełną dowolność w zakresie formułowania wniosków pokontrolnych, bez obowiązku wykazania ich poprawności;

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć w pływ na wynik sprawy:

2.1. art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez bezzasadną odmowę przeprowadzenia wszystkich dowodów z dokumentów oraz dowodów z przesłuchania świadków wymienionych w pozwie na okoliczności tam wskazane z uwagi przyjęcia, że dotyczyły one okoliczności, które nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a w rezultacie powyższych zaniedbań – nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, w tym niedokonanie jakiegokolwiek weryfikacji, czy ocena warunków ugody z 31 maja 2010 r., zawartej przez powoda z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., dokonana przez NIK w wystąpieniu pokontrolnym z 13 maja 2011 r. była prawidłowa, rzetelna oraz czy miała ona jakiegokolwiek uzasadnienie w stanie faktycznym sprawy

2.2. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na dokonywaniu ustaleń faktycznych pozostających w oczywistej sprzeczności z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonywanie wybiórczej, a nie wszechstronnej oceny dowodów, poprzez bezpodstawne uznanie, że pozwany skutecznie wykazał w toku postępowania, że jego działanie polegające na dokonaniu nieprawidłowej, nierzetelnej i niestarannej oceny warunków ugody z 31 maja 2010 r., zawartej przez powoda z (...) nie było bezprawne, pomimo tego, że pozwany nie przedstawił jakiegokolwiek dowodów w tym zakresie

2.3. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie wewnętrznie sprzecznego uzasadnienia, zawierającego wzajemnie wykluczające się wnioski, z jednej strony wskazujące na dopuszczalność drogi sądowej w sprawie o ochronę dóbr osobistych przeciwko Skarbowi Państwa – NIK, a z drugiej strony wskazujące na brak możliwości weryfikacji przez

sąd prawdziwości zarzutów i wniosków NIK z uwagi na odrębny charakter postępowania kontrolnego wynikający z ustawy o NIK.

Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W przypadku zmiany zaskarżonego wyroku strona powodowa wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

Sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę prawną Sądu Okręgowego, iż przypisanie powodowi niegospodarnych działań, niewątpliwie mogło naruszyć jego dobra osobiste w postaci dobrego imienia. Sąd Apelacyjny nie podziela natomiast stanowiska Sądu Okręgowego co do tego, iż pozwany skutecznie wykazał brak bezprawności swojego działania.

W myśl art. 24 k.c. ochrona dobra osobistego nie przysługuje w przypadku wystąpienia okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia. Takim kontratypem jest działanie sprawcy naruszenia w ramach szeroko rozumianego porządku prawnego, na który składają się nie tylko obowiązujące przepisy, ale też reguły postępowania wynikające z zasad współżycia społecznego. Działanie organu publicznego, formalnie w ramach przyznanych mu ustawowo kompetencji, nie stanowi samo przez się okoliczności wyłączającej definitywnie bezprawność naruszenia dóbr osobistych. Interes publiczny, uzasadniający przyznanie tym organom przez ustawodawcę uprawnienia do wkraczania, przy wykonywaniu zadań publicznych, w sferę dóbr chronionych prawem, nie wyłącza jednak bezprawności działania tych organów w przypadku gdy formułowane przez nie w stosunku do jednostki zarzuty są nieprawdziwe lub niesprawdzone. Z uwagi na dysponowanie bardzo skutecznymi środkami, pozwalającymi na prawidłową realizację przypisanych im zadań (m. in. w postaci szerokich uprawnień) oraz reprezentowanie interesu publicznego, organy publiczne mają obowiązek działania w sposób szczególnie staranny i fachowy. Dla stwierdzenia braku bezprawności działania organu publicznego przy wykonywaniu władzy publicznej nie wystarczy więc samo ustalenie, że formalnie mieści się ono w ramach przyznanych ustawą kompetencji. Konieczne jest też zbadanie czy przy realizowaniu zadań związanych wykonywaniem władztwa publicznego zostały dochowane wszystkie normy proceduralne regulujące sposób funkcjonowania organu, czy podejmowane działania zostały przeprowadzone w sposób fachowy, rzetelny, obiektywny i przy dołożeniu odpowiedniego stopnia staranności oraz czy zawarte w merytorycznym rozstrzygnięciu organu stwierdzenie o faktach jest prawdziwe, a w przypadku sądów wartościujących (jak w niniejszej sprawie) czy istnieje wystarczające oparcie faktyczne pozwalające na sformułowanie kwestionowanych wniosków.

Rozpoznając niniejszą sprawę sąd pierwszej instancji ograniczył się do ustalenia, że funkcjonariusze pozwanej działali w ramach ustawowych kompetencji i zachowali właściwą formę wypowiedzi, które to okoliczności nie były w ogóle przedmiotem zarzutów powoda, i w oparciu jedynie o te przesłanki przyjął zaistnienie kontratypu działania w ramach porządku prawnego. Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał natomiast w ogóle roszczenia powoda, opartego na zarzucie nierzetelnej i nieznaającej oparcia w stanie faktycznym oceny jego działania, zawartej w wystąpieniach pokontrolnych. Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził wnioskowanych przez powoda na tę okoliczność dowodów z dokumentów i z zeznań świadków, oddalając wszystkie zgłoszone przez powoda w pozwie wnioski dowodowe. Wskazane przez powoda okoliczności, na które dowody te miały być przeprowadzone, miały wykazać, że kwestionowane wypowiedzi pozwanego są nieadekwatne do stanu faktycznego. Okoliczności te mieściły się więc w zakresie podstawy faktycznej żądania i miały istotne znaczenie w sprawie. Sąd pierwszej instancji niezasadnie odmówił przeprowadzenia dowodu na okoliczności mające istotne znaczenie w sprawie, co mogło mieć wpływ na jej wynik. Ponieważ sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, a ponadto wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, sąd na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił wyrok sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd pierwszej instancji ustali czy kwestionowane przez powoda stwierdzenia zawarte w wystąpieniach pokontrolnych z 17 marca 2011 r. i 13 maja 2011 r. są oparte na rzetelnej analizie stanu faktycznego będącego przedmiotem kontroli NIK i czy są adekwatne do obiektywnych wyników tego badania, przy uwzględnieniu szczególnego stopnia staranności, jakiego należy wymagać od organu publicznego, dysponującego szerokim zakresem środków i uprawnień kontrolnych. W tym celu sąd pierwszej instancji przeprowadzi zgłoszone w pozwie i zmodyfikowane w piśmie procesowym powoda z 6 kwietnia 2012 r. dowody z dokumentów oraz z zeznań świadków.